

Piątek 26.06.2020r.

Temat kompleksowy : Kolory Lata

Temat dnia: Kolory lata - niebieski

Cele ogólne:

- nazywanie, określanie charakterystycznych cech lata,
- wykształcenie prawidłowych reakcji na zmianę tempa, dynamiki, rejestru, nastroju, uwrażliwienie na szkodliwe działania słońca,
- rozwijanie sprawności ruchowej podczas ćwiczeń ruchowych przy muzyce,
- uświadomienie dzieciom znaczenia aktywności ruchowej dla zdrowia człowieka,
- rozwijanie procesów analizy i syntezy wzrokowej.

Oczekiwane osiągnięcia dziecka:

- rozpoznaje i nazywa porę roku – lato,
- aktywnie uczestniczy w zabawie porannej,
- słucha piosenki z uwagą,
- rozmawia na temat treści piosenki,
- śpiewa fragmenty piosenki,
- sprawnie wykonuje ćwiczenia ruchowe,
- rysuje kredą słońce.

Formy pracy: indywidualna.

Pomoce dydaktyczne:

Przebieg zajęcia:

Drogie Skrzaty, drodzy Rodzice. Przed nami kolejny tydzień czerwca. Już niedługo zacznie się lato, a z nim powitamy wakacje. A póki co zapraszam do działania.

1. Rozmowa kierowana przez rodzica na temat higieny.

2. Doskonalenie umiejętności mycia rąk.

3. Zapraszam do ćwiczeń „Gimnastyka do niebieskiej piosenki”:

<https://www.youtube.com/watch?v=tky00BNhMfA>

I Mam dziś ubranie w takim kolorze.

Jak letnie niebo, jak słone morze.

To nie czerwony i nie brązowy.

Czy już ten kolor wpadł ci do głowy?/2x

II Tak to niebieski, kolor bławatków.

Dam mamie bukiet, niebieskich kwiatków.

Mama niebieską włoży sukienkę i już niebieską mamy piosenkę.

2. „Co to za kolor” - rozwiązanie zagadki o kolorze, o jakim mowa będzie dzisiejszego dnia:

To kolor nieba, morza i rzeki.

Pomyśleć trzeba by zagadkę odgadnąć.(niebieski)

3 „Bajka o niebieskim smoku” –wysłuchaj bajki czytanej przez Rodzica:

Dawno, dawno temu, kiedy na świecie nie było jeszcze wielkich miast, samolotów, smartfonów ani nawet Facebooka, ziemia roiła się od smoków. W tamtych odległych czasach, smoki były zazwyczaj zielone. Nasza bajka dotyczy jednak smoka, który był całkiem niebieski.

Nasz bohater wyglądał zupełnie tak samo jak inne smoki. Całe ciało pokryte miał łuskami, na grzbiecie sterczały dumnie ostre kolce a po bokach wyrastały mu całkiem spore skrzydła. Miał też długi ogon, pysk najeżony zębami i wielkie oczy. Jednym słowem: smok. Tyle, że? NIEBIESKI.

Niebieskość smoka nie była jednak jedyną cechą, która odróżniała go od innych braci. Wszystkie smoki potrafiły ziać ogniem. Na zawołanie z ich przepastnych gardel wydobywał się ognisty podmuch. Niebieski smok tego nie potrafił. Pluł, kaszłał, kichał ale na próżno. Jego nozdrzy nigdy nie opuścił nawet nikły dymek.

Zielone smoki naśmiewały się z niebieskiego brata a jemu było z tego powodu bardzo przykro. Tak bardzo chciał być zielony! Ziać ogniem jak inne smoki! Nasz smok próbował różnych zabiegów. Tarzał się w trawie i mchu, zanurzał w leśnych bajorkach pokrytych zieloną rzęsą, robił nawet okłady z mokrych liści. Wszystko na próżno. Niebieskie łuski za nic w świecie nie chciały zmienić się w zielone.

Tak samo było z ogniem, którego niebieski smok nie potrafił wydobyć ze swej paszczy. Nie miał nawet pomysłu jak się zabrać za leczenie, bo nie było żadnych smoczych lekarzy ani nawet znachorów. Smoki ZAWSZE potrafiły ziać ogniem i nigdy nie było przypadku, że któryś tego nie potrafił. Do czasu urodzin niebieskiego smoka.

W końcu nasz bohater pogodził się ze swoim kolorem, choć czasami robiło mu się smutno, gdy napotkane zielone smoki uśmiechały się dziwnie na jego widok.

Pewnego razu niebieski smok wybrał się nad rzekę. Położył się na brzegu i patrzył na wolno płynącą wodę. Nagle poczuł ukłucie. To smokomar ukłuł go w szyję, beczelnie zabzyczał i siadł mu na głowie. Smokomary były bardzo złośliwymi stworzeniami. Żywiły się smoczą krwią i były wielkości dużego wróbla. Nieznośnie bzyczały i były bardzo przebiegłe. Musiały być sprytne, bo gdy smok w porę spostrzegł smokomara, mógł go usmażyć jednym ziewnięciem.

Niebieski smok nie potrafił ziać ogniem, mógł się więc opędzać jedynie skrzydłami i kłapać zębami. Z tego akurat smokomary niewiele sobie robiły. Zaraz pojawiło się kilku następnych, chętnych na smoczą krew. Zaczęły krążyć nad głową niebieskiego smoka i niemiłosiernie brzęczeć.

I wtedy stało się coś nieoczekiwanego. Rozdrażniony smok prychnął nozdrzami w kierunku smokomara, a ten w jednym momencie zeszywniał i spadł jak kamień z dźwięcznym brzękiem na ziemię. Wokół padłego smokomara trawa w jednym momencie pokryła się śnieżnobiałym nalotem. Smok dmuchnął mroźnym oddechem w kierunku innego smokomara a ten spadł na trawę tak jak poprzedni. Niebieski smok odkrył, że potrafi ZAMRAŻAĆ.

Kilka dni po tym odkryciu niebieski smok drzemał w lesie niedaleko Jeziora Głębokiego, kiedy nagle coś go przebudziło. Do jego uszu docierały jakieś niepokojące dźwięki od strony jeziora. Zaniepokojony wyskoczył z lasu i zobaczył topiące się w wodzie dwa małe smoczątka. Po samą głowę zanurzona w wodzie była ich matka rycząc bezradnie z rozpaczy. Dalej widać było już za głęboko i nie mogła uratować swoich dzieci.

Niebieski smok nie zastanawiał się ani chwili. Rzucił się w kierunku plaży, wpadł do wody, natężył się i z całych sił wydmuchał z siebie przenikliwe, mroźne powietrze. Woda przed nim w jednej chwili zamieniła się w twardy, lodowy chodnik. Smok wdrapał się na niego i znów zaryczał mrozącym oddechem. Lodowa tafla sięgnęła daleko, aż do samych wyczerpanych smoczątek. Niebieski smok dotarł do nich po lodzie i powylawiał ich z wody niczym pisklęta z gniazda.

Wkrótce potem, dwa małe smoczki znalazły się na plaży obok swojej szczęśliwej mamy, która nie wiedziała nawet jak ma dziękować niebieskiemu smokowi. Od tamtego wydarzenia, już nigdy, żaden zielony smok nie naśmiewał się na widok niebieskiego brata.

Rozmowa na temat bajki. Podkreślenie, że każdy jest w jakiś sposób wyjątkowy i wszyscy wcale nie musimy być tacy sami, mieć takich samych zdolności i umiejętności. Czasem właśnie odmiennność może być zaletą.

4. „Tropem kolorów” – zabawa twórcza.

Rodzic zadaje zagadkę:

Jaki kolor dziś tropimy?

Schował się on w niebie i wodzie.

Można znaleźć go w chabrach i w oczach. /niebieski/

5. „Niebiesko” - następnie wybierzcie spośród kartek papieru kolorowego, bibuły, pasmanterii te w kolorze niebieskim. Narysujcie i wytnijcie z papieru kolorowego lub bibuły paski. Następnie skomponujcie z nich kształty dowolnych przedmiotów: domów, samochodów, roślin, zwierząt. Po ułożeniu naklejcie je na przygotowany arkusz papieru. Podczas pracy nazywajcie odcienie koloru – ciemnoniebieski to granatowy, a jasnoniebieski to błękitny.

6. „Niebieski” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa. Dzieci chodzą po pokoju w rytmie dowolnej piosenki. W czasie przerwy w muzyce szybko szukają koloru niebieskiego i dotykają go palcem. Gdy muzyka powraca, dzieci znowu maszerują.

7. „Rybki i wieloryb” – zabawa ilustracyjna z chustą lub dużą apaszką. Ustawcie się dookoła chusty. Recytując popularną rymowanąkę poruszajcie chustą:

Raz rybki w morzy brały ślub.

Poruszajcie delikatnie z góry na dół, robiąc małe fale.

Chlupała woda chlup, chlup, chlup.

Poruszają energicznie i mocno z góry na dół.

A wtem wieloryb wielki wpadł

Dzieci zastygają w bezruchu.

I całe towarzystwo zjadł.

Na słowo zjadł chowają się pod chustę.

8. „Niebieskie puzzle” – spróbujcie ułożyć morskie puzzle:

<https://www.grypuzzle.pl/puzzle-zwierz%C4%99ta-morskie-puzzle.html>

9. „Niebieski świat” – lepienie z niebieskiej plasteliny. Ulepcie z plasteliny dowolne kształty.

10. Wyjdźcie do ogrodu i zabawcie się w ogrodzie z wykorzystaniem posiadanego sprzętu. Poszukajcie w najbliższym otoczeniu niebieskiego koloru. Jeśli możecie pobawcie się w piaskownicy. Natomiast, jeśli nie macie takiej możliwości nazbierajcie kilka kamyczków symbolizujących „Babki z piasku”. Rodzic mówi dziecku zadanie, a ono ilustruje je za pomocą babek z piasku i podaje wyniki:

-Zrób cztery babki. Policz je głośno. Usuń dwie babki. Ile babek Ci zostało? Policz je.

-Zrób dwie babki. Policz je głośno. Dorób jeszcze dwie babki. Ile masz razem babek? Policz je.

-Zrób trzy babki. Policz je głośno. Usuń jedną babkę. Ile babek Ci zostało? Policz je głośno itd.

Życzymy przyjemnej nauki i zabawy:

Pani Małgosia i pani Ela.